

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni pościelnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz politywy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-ej stronie za wiersz politywy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1-ej str. o polityce, państwu, za wiersz pol. lub jego miejsce 1 rb. Reklamy za wiersz politywy lub jego miejsce 40 kop. Nekrologi za wiersz politywy lub jego miejsce na 1-ej str. 50 k. po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia zwołujące zamiejscowo za wiersz pol. lub jego miejsce 18 kop. Ogłoszenia zwołujące za każdy wiersz 4 kop., najniższe 40 kop. Posady i prace 3-krotnie ogłoszone 20 wierszy 1 rb. Ogłoszenia w niedzielnych Numerze 0 25% drożej. Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
PRZESYŁKA POCZTOWA	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnośno do domu 10 kop. miesięcznie. Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 39, telefon № 880. Po godz. 6-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomością, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

WSZECHROSYJSKA WYSTAWA Rzemieśnicza i Przemysłu Fabrycznego w 1913 roku w Moskwie.

Informacji udziela Komitet Wystawowy: Kuzniecki most d. № 13 m. 24, telefon 176-47.

TEATR POLSKI pod dyr. Br. Oranowskiego.
(W ogrodzie po-Bernardyńskim).
We wtorek, z powodu wigilii święta przedstawienia nie będzie.
W środę odbędą się dwa przedstawienia:
O godz. 2 po poł. (ceny do poł. niż.) „GEJSZA”
O godz. 8 wiecz. po cenach niżej. „Czarodziej z nad Nilu”
operetka w 3 akt. Sydney Jonesa. operetka w 3 akt. W. Herberta.

Moskiewski Cyrk stołeczny Rudolfa Truttzi, pierwszy raz w Wilnie na 20 przedst. w środę 15 sierpnia 1912 roku.
Z powodu otwarcia cyrku odbędzie się pierwsze galowe przedstawienie przy współudziale całej trupy artystów i artystek najrozmaitszych, bawiących w Wilnie po raz pierwszy. Występ Dyrektora cyrku Rudolfa Truttzi z jego oryginalnie wytworowanymi programami. Ballet-divertissement w wykonaniu corps-de-balletu i solistów. Szeregów w programach. Orkiestra grywa od godz. 8 1/2, początek przedstawienia o godz. 9 wiecz. Kasa otwarta od 11 do 2-ej w południe i od 5 do końca przedstawienia. — Anons: jutro otwarcie w czwartek 16 sierpnia drugie wspaniałe przedstawienie. 53624

Teatr Familijny Anons: we środę, 15-go sierpnia, będzie pokazywana wspaniała atrakcja wspaniały dramat. Ostatnie wypadki.
R. Sztremera, Uwaga. Obrazy reklamowane przez Dyrekcję w żadnym razie nie są zamieniane. Wydzierżawianie obrazów na Kraj Północno-Zachodni. Urządzenie przedstawień kinematograficznych w klubach, szkołach i na wieczorach podług umowy.

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA Dzisiaj przedstawienia nie będzie.
w Sał „LUTNIA”, просп. S-to Jerski № 8, telef. 1161.

Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA, telefon № 364.
Dzisiaj Restauracja otwarta od g. 2 pp. do 4-ej w nocy. Na werandzie obiady.
Jutro, 15 września, pierwszy występ amerykańskiej nowości „Agda i S-ka”.

W niedzielę, 19 sierpnia, na korzyść Towarzystwa „Miszmeres - Chojlim” odbędzie się w Ogrodzie Botanicznym, począwszy od godz. 4-ej popołudni., wspaniała zabawa z loteryą-allegri.
Rozegrana będzie moc przedmiotów wartościowych, a także młody i ładny kod. 53621

Potrzebne od 29 września MIESZKANIE, złożone z 6-ciu pokoi ze wszelkimi wygodami, przy Prospekcie S-to Jerskim (do Łukiszek), Nadbrzeżnej, Botanicznej, Siemionowskiej. Szczegółowe oferty wraz z podaniem ceny należy składać w administracji „Kurjera Litewskiego” pod „Mieszkanie 6 pokoi”.

Rada i Zarząd Grodzieńskiego T-wa Wzajemnego Kredytu mają zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że wobec odbywania w ostatnich czasach interesów T-wa i napływu środków, T-wo swobodnie wypełnia wszelkie operacje, dozwolone statutem.

Towarzystwo

Pobiera:	Płaci:
za dyskonto weksli od 8% do 10%	Za wkłady terminowe:
za pożyczki pod papiery % od 8% do 9%	do trzech miesięcy . . . 4 1/2%
za specjalne rach. bieżące od 9% do 10%	od 3 do 6 5%
	od 6 miesięcy do 1 roku 5 1/2%
	wyżej roku 6%
	Za rach. bieżące i wkłady beztermin. Członkom T-wa 4 1/2%
	Nie członkom 4%

Operacje dokonywa się od godz. 10 rano do 2 1/2 w południe. 52110

WYSTAWA Rolniczo-Przemysłowa i drobnego przemysłu w Leplu. 52913

7, 8 i 9 września 1912 r. Przyjmowanie deklaracji do 1 września.
Administracja „Kurjera Litewskiego” niniejszem zawiadamia Szan. Klijentów, iż ogłoszenia na dzień następny przyjmowane są tylko do godz. 3-ej popoł.
Ogłoszenia podane później, z powodu warunków technicznych w następnym numerze zamieszczone być nie mogą.

Wobec powiększenia lokalu 56827
Kantor Bankierski Wiktora Horodyszcza czasowo mieścił się w tymże domu, przy ul. Niemieckiej 21, — wejście z bramy.

D-r Wł. ŁOWMIANSKI powrócił z zagranicy. Spec. choroby gardła, nosa i ucha. Godz. przyj.: 11—11 1/2—6. Preobrażenska d. № 7 m. 4. 51967

Od 29 września t. r. do wynajęcia wspaniałe, wielkopokojne mieszkania po 6 pokoi z kuchnią i pokojem dla służby w domu I. A. SZUMANA na Nadbrzeżnej ul. № 20. Wanny, — winda, — wszelkie wygody. Ogł. można codziennie. — Informacje w kantorze Szumana w ogrodzie Botanicznym. 52951

LEKARZ-DENTYSTA W. Staniszevska, Miśsk gub., Zacharowska № 49. wróciła i przyjmuje chorych w zwykłych godzinach. 53892

S. P. SALOMEA Z JAŻWIŃSKOJĄ KSIĘŻNA GIEDROJCIOWA po krótkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dn. 12 sierpnia r. b. w wieku lat 71. Ekspozycja zwłok z mieszkania zmarłej, przy ul. Mostowej dom W-go Łęskiego, do kościoła Św. Ducha odbyła się w dn. 13 b. m. o g. 7-ej wiecz. zśś nabożeństwo żałobne w tymże kościele we wtorek d. 14 b. m., o g. 11 zrana. Na te smutne obrzędy, krownych i znajomych Zmarłej, zaprasza pozostała RODZINA. 58440 Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

„ZJEDNOCZONY” RZĄD.

W prasie rosyjskiej rozszalała się świeżo, odgrzewana zresztą już kilkakrotnie, pogłoska, że między prezesem Rady ministrów, Kokowcem, a ministrem spraw wewnętrznych, Makarowem, wynikło poważne nieporozumienie na tle różnicy zdań co do postępowania władz centralnych i miejscowych podczas kampanii przedwyborczej. Podobno Kokowcow odczuł silnie fakt przynależności społecznej i powszechnej apatii, jaki się daje odczuwać obecnie w Rosji. W fakcie tym rzekomo upatruje specyficzną reakcją na politykę ministerium spraw wewnętrznych, skierowaną ku wpływowi na wyniki wyborów. Polityka taka — zdaniem Kokowcowa — jest błędna i stawia przytem premiery w położeniu dwuznacznym: nie dawno bowiem jeszcze prezes ministrów wzywał w Moskwie kół przemysłowe do wspólnej pracy z rządem, a tymczasem teraz, gdy się usuwa żydów od wyborów, gdy się myśli o przewadze duchowieństwa w Dumie, wezwania takie mogą się wydać gołosłownymi. Przemysłowcy nie dali wiary zapewnieniom ministra i uchwalili zorganizować blok bezpartyjny. Tak samo staroobrzędowcy zajęli stanowisko nieżyczliwe dla rządu.

Podobny stan umysłów i umysłów, według premiera, nie może być obojętny dla polityki państwowej, między innymi dla polityki międzynarodowej Rosji. Dlatego Kokowcow poczytywałby za niezbędne osłabić popierany przez Makarowa kurs, mniej krepowatą prasę, pozwałać na zebrań przedwyborcze i wogóle nie tamować ożywienia kampanii przedwyborczej. Natomiast minister spraw wewnętrznych obstaje energicznie przy swoim programie, godząc się jedynie na dopuszczenie zgromadzeń przedwyborczych w ścisłej zgodności z odpowiednimi przepisami prawa.

Tak mniej więcej przedstawił sprawę organ październikowców „Głos Moskwy”. Inne pisma rosyjskie dorzuciły jeszcze nieco, rzekomo wiarogodnych szczegółów. Między innymi sprawozdawcy gaz. „Wieczernie Wremia” jakiś „dobrze poinformowany” tłumaczył, że stała przyczyną nieporozumień w łonie gabinetu jest podział funkcji prezesa Rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych. Prezes Rady ministrów jest właściwie w ten sposób pozbawiony głównej władzy. A więc naprz. w kwestii wyborów: „prezes Rady ministrów — mówi ów dyktarz — wyrażając się parlamentarnie, powinien przyrzec, że rząd w ciągu pięcioletniego istnienia czwartej Dumy wniesie takie a takie ustawy i zrobi to a to. Faktycznie zaś prezes Rady ministrów zrobić tego nie może. Nie tylko nie może czegoś przyrzec, ale nawet odpowiadać za poszczególne ustawy ministrów”.

Rzeczą jest niezmiernie charakterystyczna, iż za przedmiot nieporozumienia między Kokowcem a Makarowem prasa rosyjska poddała

niemał wszystkie, będące na dobie, najważniejsze sprawy wewnętrzne rosyjskie: kampanie wyborcze, reformę policji, zarządzenia administracyjne względem sekciarzy, zajęcia nad Leną i t. p. We wszystkich tych sprawach p. Kokowcow ma jakoby odrębne zdanie, a ponieważ Makarow nie chce zmienić swego, przeto umocniony na swem stanowisku Kokowcow usuwa swego przeciwnika. Otóż ten ostatni wniosek, zdawałoby się — bardzo logiczny, zwłaszcza dla utrzymania „jedności” rządu, nastawia bardzo poważne wątpliwości.

Od chwili objęcia steru rządów przez Kokowcowa pogłoski o ustąpieniu Makarowa powtarzały się już kilkakrotnie, mimo to jednak p. Makarow pozostaje na swem stanowisku i co ważniejsza, konsekwentnie przeprowadza system t. zw. „administracyjnego oddziaływania” we wszystkich dziedzinach wewnętrznej życia państwowego. Od czasu objęcia prezeń teci ministra spraw wewnętrznych nie zmieniło się przecież nic w państwie po rządach Stolypina. Nie ustąpiły, szczerze szafowane, represje względem prasy, stowarzyszeń i organizacji zawodowych, nie pokasowano panujących w wielu guberniach i powiatach stanów wyjątkowych i nadzwyczajnych, nie zaniechano utrudnień przy legalizacji stowarzyszeń, słowem pozostawiono wszystko to, co powiązywało za p. Stolypina, a co popołane zostało do życia w celu zabijania i tłumienia wszelkich żywych odruchów wśród ludności. Kokowcow rzekomo od samego początku swej współpracy z Makarowem nie godził się na takie pojmowanie zadań ministerium spraw wewnętrznych, mimo to każdy z nich pozostał przy swem zdaniu i na swem stanowisku.

Mówiono nam również, że Kokowcow nie godzi się na sposób, w jaki Kasso zarządza oświatą państwa rosyjskiego, mimo to p. Kasso dalej oświeca tak jak to uważa za potrzebne, a świeżo mamy dowody, iż czynnie przygotowuje się do wprowadzenia „ładu” w szkolnictwie wyższym, gdyż bardzo gorliwie zajął się franklokowaniem profesorów i usadawianiem ich na „właściwych” stanowiskach.

Słyszeliśmy wiele o niezadowoleniu Kokowcowa z działalności i zapatrywaniu Szczegółowitowa, a jednak p. minister sprawiedliwości, kilkakrotnie już niby odsyłany na spoczynek, rządzi sobie, jak chce, w Senacie i w dykasterjach sądowych, w których według zapewnienia organów rosyjskich, jest nieograniczony panem i władcą. Wiemy zresztą, iż swych poglądów na „sprawiedliwość” nie zamierza zmienić.

Prasa rosyjska rozpisywała się wiele i często o ustąpieniu nadprokuratora Synodu, Sablera, przepowiadając mu rychłą dymisję. Cóż się wszakże dzieje? Nadprokurator Synodu mobilizuje armię duchowieństwa prawosławnego i wysyła ją do IV Dumy. W tejże samej prasie czytaliśmy, iż zalew duchowieństwa rosyjskiego nie jest pożądanym i że gorąco się temu sprzeciwia „zjednoczony” rząd, z Kokowcem na czele, jednakowoż władze duchow-

ne nie liczą się z pragnieniami rządu, z wola Kokowcowa i pracę swą prowadzą do końca. Z tego wszystkiego wynika przedewszystkiem jedno: iż obecny „rząd zjednoczony” niema absolutnie żadnej jedności. „Riecz” słusznie podnosi, że idea jedności obecnego rządu jest bałamutną fikcją, że przeciwie w całej rozciągłości panuje podział zarządu na ministeria, według dotychczasowego ustroju biurokratycznego. Stało się to wyraźnym od chwili wygłoszenia samej zasady jedności rządu. Przy Stolypinie beztreściwość jej maskowano dekoracjami „silnej” władzy — co stwarzało odpowiednie wrażenie. Temperament Stolypina i jego sposobiki wysuwały go naprzód, robiły środkową figurą, i dlatego fikcja utrzymywała się niejako w pojęciach. Ale i wtedy właściwie nie było jedności. Teraz zaś, gdy nawet fikcję podobną wszelkich dekoracji, niepodobna mówić, że najniższe sprawy zarządu z różnych dziedzin są owocem narad zjednoczonego rządu. Zjednoczony rząd nie istnieje, są tylko poszczególne ministeria, w których każdy minister jest sobie gospodarzem. P. Kokowcow jest rzeczywiście kierownikiem ministerium skarbu i tylko. O ile stanowisko jego, jako prezesa Rady ministrów, jest bez znaczenia, najlepszym dowodem wystąpienie ks. Mszczerskiego przeciwko wogóle stanowisku temu, jako zbyt czynnemu w Rosji i nawet szkodliwemu.

O Kokowcowie, z chwilą objęcia prezeń rządów, słyszeliśmy wiele, jako niemal między opatrznościowym. Oczekiwano wielkiego krachu polityki Stolypinowskiej, zupełnej zmiany w stosunkach wewnętrznych, iakiegoś powiewu liberalizmu. Niestety, pono te nadzieje zawiodły. Mówi się jeszcze o usiłowaniu stworzenia przez Kokowcowa jakiegoś liberalno-konserwatywnego centrum w Dumie, które ma stać się podporą jego działalności na polu uskutecznienia szeregu reform. Ale, skoro kampanie wyborczą prowadzi Makarow wspólnie z Sablerem, to skądże pewność, że prezes Rady ministrów znajdzie w Dumie ludzi, gotowych poprzeć jego usiłowania. P. Kokowcow nie miał dość siły, by radykalnie przeciwstawić swe credo swój system polityczny —systemowi Stolypina, którego podobno nigdy nie był zwolennikiem, nie miał siły, by usunąć niepożądane mu i niezgodne z nim żywioły z Rady ministrów, nie będzie też chyba miał dość siły, by wbrew Makarowowi i Synodowi prawosł. powołać do życia inne, niż poprzednie, przedstawicielstwo narodowe. To też, gdy się tak często obijały o uszy dytarymy na cześć nowego prezesa Rady ministrów, reformatora i t. p. panujących stosunków, i gdy się raz jeszcze słyszy o nowym jego „zwycięstwie” nad p. Makarowem — mimowoli rodzi się podejrzenie, iż ta nieustająca memoc uczynienia nowego, czy śmielszego kroku stanie się metodą. Wówczas w fikcyjnym „zjednoczonym rządzie” mielibyśmy panowanie fikcji zwycięstw liberalnego prezesa ministrów nad swymi reakcyjnymi kolegami.

A. Z.

„Poglądy urzędowe na sprawę polską”

Pod tym tytułem poseł Wład. Zukowski zamieszczył w „Kurjerze Warszawskim” treść swej rozmowy „z jednym z naczelnych, jak sam zaznacza, kierowników rosyjskiej polityki państwowej”. P. Zukowski porusza „absolutną wyrażonych poglądów szczerze”.

„Oto, co mówił ów informator do posła Zukowskiego: „Polożenie ogólne, tak w dziedzinie wewnętrznej jak i w stosunkach międzynarodowych można uważać za zupełnie pomyślne. Podczas lata zrobiło się wiele dla umocnienia pokoju i wyjaśnienia wszelkich zawikłanych kwestji tak na Zachodzie, jak i na Dalekim Wschodzie, wbrew zupełnie fałszywemu plotkom o rzekomem nieporozumieniu między hr. Katsury. Jedynym niepokojącym punktem na horyzoncie politycznym jest półwysep Bałkański. Jeżeli jednak, a raczej ponieważ jednak, wszystkie wielkie mocarstwa, zyczą sobie utrzymaniu terytorjalnego

status quo na Bałkanach, myślę zatem, że można będzie znaleźć pokojowe wyjście z obecnej sytuacji. „W dziedzinie polityki wewnętrznej dobry urodzaj wytwarza polstwę dla powszechnego ustroju pomyślnego. Finanse państwowe utrzymały się w bankach zagranicznych na rachunku bieżącym skarbu państwa i Banku państwowego znajdują się przeszło 700 mil. rubli, przeto zadowolające zamknięcie preliminarza budżetowego na rok 1913, pomimo powiększonych wydatków we wszystkich ministerstwach, można uważać za dostatecznie zapewnione. Pomyślna konjunktura ekonomiczna wytwarza w państwie nastroj spokojny i dlatego mniemam, że wybory dokonane w zupełnym porządku i w rezultacie dadzą skład zbliżony do składu III Dumy, ponieważ wszelkie gawędy o wzmożonej agitacji duchowieństwa uważam za przesadzone. Należy dalej przypuszczać, że i kierunek działalności prawodawczej będzie zbliżony.

„W takich warunkach kierunek polityki państwowej w sprawie polskiej można określić, jako stopniowe urzeczywistnianie tych zamierzeń, które były wysunięte na porządek dzienny podczas istnienia III Dumy. Kwestji helmskiej, jako mającej zupełnie specjalne znaczenie, obecnie nie dotykam. Z pomiędzy takich zamierzeń przedewszystkiem należy wspomnieć o samorządzie miejscowym w gubernjach Królestwa Polskiego. Winiem powiedzieć, że zapatrywania sfer deydujących na projekt samorządu miejscowego, w formie, opracowanej przez III Dumę, były zupełnie przychylnie. Z tego względu, nie uchwalenie tego prawa przez plenum Rady Państwa wynikało z powodu braku czasu i trudności technicznych, bynajmniej zaś nie z jakiegokolwiek przychylnie. Należy zatem oczekiwać, że ostatecznie uchwalenie i zatwierdzenie samorządu miejskiego, przy wznowieniu sesji prawodawczej, szczególnych trudności nie spotka.

„Zarówno co się tyczy samorządu ziemskiego, niema powodu obawiać się jakiegokolwiek zasadniczych niechęci względem tej doniosłej kwestji w sferach deydujących. Rząd publicznie oświadczył się za koniecznością wprowadzenia samorządu ziemskiego w Królestwie Polskim i dlatego ma w tej sprawie zobowiązania moralne. Chodzi teraz o przygotowanie i opracowanie odpowiedniego projektu.

„Przykład samorządu miejskiego w Nowo-Czerkasku, przeciwko któremu protestuje część miejscowej ludności, wymownie dowodzi konieczności udziału sił miejscowych i opracowywania na miejscu projektów o samorządzie. Rząd posiada memoriał, złożony przez jednego z poważnych polityków polskich, wykazujący konieczność zwolania w Warszawie, pod przewodnictwem general-gubernatora, a przy udziale działaczy miejscowych i przedstawicieli wszelkich interesów krajowych, specjalnej narady dla opracowania odpowiedniego projektu o samorządzie ziemskim. Kwestja ta jest obecnie przedmiotem układów ministerjalnych i naturalnie w obecnej chwili nie mogą nie określonego powieścić o składzie i kompetencji projektowanego ciała doradczego. Następnie dalszy bieg tej sprawy zależy będzie w znacznym stopniu tak od działaczy miejscowych, jako też od reprezentantów Królestwa w Izbach prawodawczych, od ich zdolności do pracy, politycznego taktu i umiejętności. Miejsmy nadzieję, że wszystko ułoży się pomyślnie.

„Ostrzej przedstawia się w Królestwie Polskim kwestja szkolna. Nie dotykając ani tych projektów szkolnych, które były uchwalone przez III Dumę, ani tych które będą wniesione do IV Dumy, mam tu na myśli prawa obowiązujące, których stosowanie w praktyce wywołuje spory. Rząd i w tej sprawie posiada memoriał, uzasadniający skargi na postępowanie warszawskich władz szkolnych. Trudno jest coś określonego powieścić w tej sprawie w obecnej chwili, ale to pewna, że i tu wiele będzie zależęć od działalności polskich reprezentantów w Izbach prawodawczych. „Względem społeczeństwa polskie powinno wyżyć się przesału o rze-

Witelski. Wkrótce ma u nas powstać nowa instytucja kredytowa, której idea powstała...

Prawo to, jak wiadomo, określa dzierżawę ziemi na najmniej 36 lat i najwyżej 99 lat...

Z Królestwa.

O kaplicie szkolnej. Przełożone dwóch warszawskich szkół żeńskich wystąpiły z podaniem do władzy...

Z Rosji.

Niepokojące pogłoski. Now. Wrem. zaznacza, że Petersburg jest pełen pogłosek o buntach marynarskich...

Zamęt w Turcji.

Konstantynopol. Mianowanie na ministra spraw wewnętrznych Danisa-bega...

TELEGRAMY

„Kurjera Litewskiego“. Telegramy Ag. Petersburskiej. Z dnia 12 (25) i 13 (26) sierpnia.

Wojna.

Rokowania pokojowe. Wszystkie gazety europejskie stwierdzają fakt, że między Włochami a Turcją rozpoczęły się rokowania...

Widomości polityczne.

Podróż Sazonowa. Rieczka donosi, że minister spraw zagranicznych Sazonow, na skutek zaproszenia króla Jerzego, złoży mu wizytę...

Z sa kordonu.

Dyplomowany sprzedawczyk. Pod tym nagłówkiem pisze krakowski „Głos Narodu“ co następuje: „Do p. Stepińskiego zgłosił się dr. Stefan Komornicki...“

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Ważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście. Policja ujęła już wszystkich uczestników ostatniego napadu bandyckiego w Warszawie (z Królestwa).

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Kanał Panamski.

Waszyngton. Taft podpisał bill panamski i oświadczył, że wprowadzenie billu nie jest połączone z pogwałceniem jakiegokolwiek traktatu.

W Marokko.

Casablanka. Pułkownik Manjan pobit awangardę El-chiba i odparł następnie główne wojska dyssydentów.

Na szerokim świecie.

Katastrofa lotnika-polaka. Polak, porucznik piechoty francuskiej, lotnik W. Gałęzowski, imiennik i krewny znanego lekarza w Paryżu...

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

Włoszy tyle - i tyle jeszcze je kosztować będzie, że z pewnością propozycji pokojowych chętnie wysłuchają.

